

Krzysztof Benyskiewicz
Uniwersytet Zielonogórski

PRZEOBRĄŻENIA DEMOGRAFICZNE W PARAFII NOWE KRAMSKO W LATACH 1707-1806 W ŚWIELE KSIĄG OCHRZCZONYCH I ZMARŁYCH

Podstawę do obserwacji zjawisk i przeobrażeń demograficznych w latach 1707-1806 na obszarze parafii Nowe Kramsko stanowią Liber baptizatorum 1637-1794, Liber baptizatorum Neukramzig 1795-1816 oraz Liber mortuorum 1796-1816. Wszystkie woluminy znajdują się w zasobach Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze¹. Księgi zawierają wykaz dzieci ochrzczonych i mieszkańców zmarłych na obszarze parafii. Od XVII wieku parafię tworzyły trzy wsie: Nowe Kramsko, Stare Kramsko i Wojnowo². Osady należały do majątku klasztoru cystersów z Obry. Klucz dóbr nowokramskich od bliżej nieznanego czasu dzierżawiony był przez tenutariuszy. Dwór arendarzy miał siedzibę w Wojnowie. Wspomniane wsie zajmowali przede wszystkim mieszkańcy wyznania katolickiego. Protestanci, stanowiący zdecydowaną mniejszość, egzystowali głównie w Wojnowie. W 1793 roku, w ramach drugiego rozbioru Polski, parafia wraz całą Wielkopolską przeszła pod panowanie króla pruskiego.

Księgi parafialne i ich redaktorzy

Nowokramskie księgi ochrzczonych i zmarłych redagowane były przez pełniących obowiązki plebanów lub komendarzy zakonników z klasztoru cystersów w Obrze. Posłannictwo to wypełniali z polecenia biskupów poznańskich. Prowadzenie dokumentacji należało do ich obowiązków na mocy potrydenckich aktów synodalnych³.

¹ Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze, Liber baptizatorum 1636-1794 [dalej: Liber 1], sygn. AP Nowe Kramsko 1; Liber baptizatorum Neukramzig 1795-1815 [dalej: Liber 2], sygn. AP Nowe Kramsko 2, Liber mortuorum 1796-1816, sygn. AP Nowe Kramsko 7.

² Wojnowo weszło w skład majątku klasztorowego w 1623 r., kiedy zostało wymienione za młyn Ruchocki. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, Warszawa 1888, s. 882.

³ Na ten temat m.in.: J. Kurpas, *Początki ksiąg metrykalnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1961, t. 2, z. 1-2, s. 5-41; B. Kumor, *Metryki parafialne w archiwach diecezjalnych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1966, R. XIV, nr 1, s. 65-75; T. Moskal, *Historia ksiąg metrykalnych kościoła katolickiego na ziemiach polskich*, „Archiwariusz. Biuletyn Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu” 2005, nr 1, s. 55-83; R. Kotecki, *Rejestracja metrykalna wiernych w świetle potrydenckiego ustawodawstwa kościoła Katolickiego (ze szczególnym uwzględnieniem*

W przypadku diecezji gnieźnieńskiej obligacje takie wprowadzał synod łowicki z 1593 roku i kaliski z 1602 roku⁴. Księgi parafialne prowadzono w Kramsku już od 1600 roku. Z wizytacji z 1640 roku dowiadujemy się, że wówczas istniała księga ochrzczonych obejmująca lata 1600-1637. Od 1637 roku prowadzono kolejny, odrębny zeszyt⁵. W tym samym roku założono także pierwszą księgę zmarłych. Wizytator, archidiacon pszczyński Jan Branecki, w swym sprawozdaniu z 1640 roku stwierdził, że wcześniejszej nie odnaleziono. Podobnie wypowiedział się w sprawie księgi związków małżeńskich. Ta, którą zastał powstała w 1640, a poprzedniej nie było⁶.

Analizując zapisy nowokramskich ksiąg ochrzczonych, możemy stwierdzić, że czynność tę w parafii wykonywali albo plebani, albo komendarze. W wyjątkowych wypadkach obrzędu dokonywały osoby bezpośrednio niezwiązane z nowokramską parafią. Zazwyczaj chodziło o czasową absencję komendarza (plebana) lub prośbę rodziców o wykonanie chrztu przez zaprzyjaźnionego duchownego. W pierwszym wypadku zastępstwo organizowano poprzez desygnację do Kramska wybranego zakonnika oberskiego, w drugim, do domu rodzinnego niemowlęcia lub kościoła parafialnego przybywali bliscy rodzinie księża⁷. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia między innymi w 1728 roku, kiedy chrztu córki tenutariusza wojnowskiego Władysława Bystrama dokonał ks. Ludwik Kwiatkowski kanonik katedry poznańskiej i prepozyt babimojski, oraz w 1763 roku, gdy ojciec Benignus z zakonu św. Franciszka ochrzcił syna starosty boguszyńskiego Franciszka Sokolnickiego i Urszuli Poklateckiej⁸. Sporadycznie zdarzało się, że chrzest odbywał się poza kościołem parafialnym. Przypadek taki miał miejsce w 1762 roku, kiedy to brat Tomasz z Obry ochrzcił dzieci z Nowego i Starego Kramska w Babimoście⁹. Zapisy ksiąg ochrzczonych prezentowały się standardowo, najpierw podawano imię narodzonego dziecka, następnie imię i nazwisko ojca, imię matki oraz imiona i nazwiska rodziców chrzestnych. Rozszerzony zapis zainaugurował komendarz Michał Smoczyński, który wprowadził dodatkowe informacje dotyczące między innymi pochodzenia matki oraz miejsca zamieszkania i zawodu lub statusu ojca. Nowe, wzbogacone zapisy przedstawiały się następująco: „Kunegunda, córka Pawła Kamzy chałupnika ze Starego Kramska, Marianny, córki

prawodawstwa diecezji Chełmińskiej, Gnieźnieńskiej, Płockiej i Włocławskiej), „Nasza Przeszłość” 2009, nr 112, s. 35-75.

⁴ R. Kotecki, *Rejestracja metrykalna wiernych...*, s. 16.

⁵ Liber 1, s. 2.

⁶ Archiwum Państwowe w Poznaniu. AV 10 Kramsko N. Visitatio Decanatum Czarnków et Oborniki Archidiaconatus Posnaniensis et decanatum Grodzisk, Lwówek et Zbąszyń Archidiaconatus Pszczyvensis a Joanne Branecki, s. 22.

⁷ Wyboru duchownego dokonywali przedstawiciele stanu szlacheckiego. W naszym wypadku byli to mieszkańcy dworu w Wojnowie.

⁸ Liber baptizatorum 1, s. 65, 140. Bratem urodzonego wówczas Konstantego był gen. Michał Sokolnicki, uczestnik wojny polsko-rosyjskiej, insurekcji kościuszkowskiej, działań zbrojnych armii Księstwa Warszawskiego oraz wojny 1812 r.

⁹ Liber 1, s. 138.

Macieja Napierały z Nowego Kramaska, rodzice chrzestni: Gabriel Kubik chałupnik ze Starego Kramaska, Agnieszka Kamzowa ze Starego Kramaska” albo „Józef Franciszek, urodzony 5 (września), syn Antoniego Zaybelta dekarza wojnowskiego, Anny, rodzice chrzestni: Feliks Sikuta piwowar wojnowski, Marianna Szymańska żona karczmarza ze Starego Kramaska”¹⁰. Nowy sposób notowania chrztów sprzyjał zachowaniu informacji o pokrewieństwie mieszkańców parafii, niezbędnej do określenia ewentualnych przeszkód małżeńskich.

W okresie poddanym badaniu nowokramskie księgi ochrzczonych prowadziło niespełna 30 zakonników. Zmiany autorów zapisów najczęściej wiązały się z mianowaniem nowego komendarza (lub plebana). Nie zawsze było to jednoznaczne ze stałą zmianą; często chodziło o wspomniane wyżej, czasowe zastępstwo. Pierwszym znanym autorem wpisów do księgi ochrzczonych 1637-1794 był brat Jan Janowicz ksiądz komendarz kościoła w Nowym Kramsku. Po kilku latach zastąpił go brat Stefan. Z nieznanых powodów przestał on korzystać z tego woluminu. Gdzie dokonywano wpisów do 1706 roku, nie wiadomo. Dopiero w 1707 roku w XVIII-wiecznym zeszyście rozpoczął na nowo prowadzenie zapisów brat Malachiasz, który był komendarzem kramskim od 1697 roku. W następnych latach kilkakrotnie zastępowali go inni mnisi – brat Placyd, Wojciech Skręcki i Benedykt Richter. W 1715 roku komendarzem kramskim był Edmund Goździanowski. Oprócz niego w pierwszej dekadzie wieku dzieci chrzcili ponownie między innymi: Malachiasz, Benedykt Richter, Placyd. Następnie przez kilka lat jako komendarz występował wspomniany wyżej Benedykt Richter z Zielonej Góry, wyręczany w obowiązkach okazjonalnie przez Alfreda Szatkowskiego. Między 1730 a 1744 rokiem opiekę duchową nad mieszkańcami Nowego, Starego Kramaska i Wojnowa pełnił Aleksander Szatkowski. Nie znamy wszystkich plebanów lub komendarzy z lat 40. i 50. XVIII wieku. Z zapisów księgi ochrzczonych wiemy, że obrzędów dokonywali: brat Jan, Onufry, Władysław Peczyński, Alberyk Łęgowski, Zygmunt i inni. Następnie, od 1753 do 1765 roku plebanem kramskim był Stanisław Pretendowski, którego na krótko zastąpił brat Jakub. Ponownie między 1768 a 1785 rokiem funkcje plebana wykonywał Stanisław¹¹. Po Stanisławie Pretendowskim plebanem został Niward Dygasiewicz. Co ciekawe, w księgach ochrzczonych próżno szukać zapisów jego autorstwa. Możliwe, że nigdy na stałe nie zamieszkał w Kramsku. Z korespondencji między nim a biskupem poznańskim z lat 1797-1798 wynika, że odmawiał przeniesienia się z Obry na kramską plebanię, mimo że wyremontował ją na własny koszt. Ostatecznie, ze względu na wiek i stan zdrowia otrzymał zgodę na osadzenie na wsi komendarza¹². W Kramsku Dygasiewicza zastępowali: Aleksander,

¹⁰ Liber 2, 1801 r., 1805 r.

¹¹ Incydentalnie zastępowali go brat Bernard i Szymon Rychliński, komendarz babimojski.

¹² Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu. Akta Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego dotyczące Kościoła parafialnego w Kramsku, sygn. K II 38/1.

Michał Smoczyński, Stefan Staniszewski i Dionizy Mroczkiewicz. To oni chrzcili niemowlęta narodzone w latach 1793-1806¹³.

Z nowokramskich ksiąg zmarłych przetrwał do dziś tylko jeden wolumin z lat 1795-1816. Redagowany był przez trzech komendarzy: Michała Smoczyńskiego, Stefana Staniszewskiego i Dionizego Mroczkiewicza. W założonym przez siebie zeszycie, podobnie jak w księdze ochrzczonych, Michał Smoczyński dokonywał zapisów w tabeli¹⁴. Składała się ona z ośmiu rubryk: numeru, daty zgonu, danych osobowych zmarłego, jego wieku, płci, statusu społecznego oraz przyczyny zgonu. Ostatnią rubrykę, najprawdopodobniej, wypełniał duchowny na podstawie relacji rodziny zmarłego lub obserwacji własnych dotyczących objawów chorobowych dostrzeżonych u nieboszczyka.

Urodzenia i chrzty w parafii Nowe Kramsko w latach 1707-1806

Na podstawie nowokramskich ksiąg ochrzczonych możemy stwierdzić, że na przestrzeni 100 lat w miejscowościach parafii przyszło na świat 1274 dzieci, w tym 634 dziewczynek i 629 chłopców¹⁵. W przypadku 11 niemowląt nie udało się stwierdzić płci, gdyż dokonujący chrztu księża nie przytoczyli ich imion ani też nie dokonali innej klasyfikacji. Były to dzieci urodzone martwe lub zmarłe tuż po porodzie¹⁶. Szacunkowo rzecz ujmując, rocznie rodziło się na terenie parafii niespełna 13 dzieci. Dostępny dziś, systematyczny zapis chrztów rozpoczyna się w chwili, gdy wiejska społeczność przeżywała kryzys demograficzny, związany z wydarzeniami wojny północnej. Cechą kryzysu był między innymi spadek urodzeń. Wraz z upływem czasu obserwujemy trend zmierzający do systematycznej wyżki urodzeń i odbudowy dawnej populacji. Relację ilustruje zestawienie pierwszego i ostatniego dwudziestolecia badanego okresu. W latach 1707-1726 urodziło się 206 dzieci, a w latach 1787-1806 – 405. Rzeczywistość była jednak o wiele bardziej skomplikowana niż statystyka. Szacunki nie odzwierciedlają tendencji zwykłych i niżkowych w poszczególnych latach. Lata wyróżniające się niewielką liczbą urodzeń to: 1708 (5), 1712 (4), 1717 (6), 1720-1721 (6), 1731 (8), 1746 (10), 1757 (7), 1760 (7), 1771 (7), 1782 (7), 1785 (13), 1791 (12), 1795 (12). Nie wszystkie

¹³ Ks. Niward Dygasiewicz zmarł 25 lutego 1815 r.

¹⁴ Ks. Michał Smoczyński zainaugurował również tabelaryczne zapisy w księdze ochrzczonych.

¹⁵ Podana liczba nie jest idealnym odzwierciedleniem stanu urodzeń w badanym okresie. Analiza zapisów ksiąg ochrzczonych wskazuje, że nie wszystkie osoby urodzone w parafii znalazły się na jej kartach. W księgach pojawili się mieszkańcy wsi (rodzice ochrzczonych dzieci), którzy nie zostali uprzednio uwzględnieni jako ochrzczeni.

¹⁶ Zazwyczaj zapis brzmiał: „zmarło dziecko (tu następowało imię i nazwisko ojca)” lub: „Ochrzczono dziecko (tu imiona rodziców), które zmarło”. W jednym wypadku z nieznanых względów nie wpisano imienia.

spadki miały swe uzasadnienie w czynnikach zewnętrznych. Niekiedy decydował przypadek i niuanse o podłożu biologicznym. Tak chyba należałoby ocenić spadki z 1791 i 1795 roku. W latach dla nich sąsiednich, czyli odpowiednio w między 1789 a 1794 rokiem rodziło się 20-29 dzieci rocznie. W latach po 1795 roku przychodziło na świat także powyżej 20 niemowląt. Wydaje się, że wpływ bodźców zewnętrznych spoczywał u źródeł kryzysu prokreacyjnego tylko w pierwszej dekadzie XVIII wieku. Należy przypuszczać, że spadki te wynikały ze zbiegu kilku czynników. Ówczesne obniżenie liczby urodzeń było następstwem wojny północnej, zarazy i kłęski głodu. Niemal w całej Wielkopolsce obserwujemy negatywne tendencje demograficzne¹⁷. Przy dramatycznym wzroście liczby zgonów nastąpił spadek liczby zawieranych małżeństw i urodzeń. Niestety, nie dysponujemy danymi liczbowymi dotyczącymi zejść śmiertelnych w parafii Nowe Kramsko z tego okresu. Księga zgonów zaginęła. Do czasów współczesnych przetrwał tylko zeszyt obejmujący lata 1796-1816¹⁸. Kramski kryzys demograficzny możemy uprawdopodobnić pośrednio dwoma wskaźnikami. Pierwszym, mniej przekonującym – danymi ilustrującymi liczbę narodzin w poszczególnych latach w XVII wieku, drugim – istotniejszym – wiadomościami na temat liczby zgonów w miejscowościach sąsiadujących z kramską parafią. W pierwszym zeszycie księgi ochrzczonych ocalały pełne zapisy dokumentujące chrzty przeprowadzone w latach 1638-1639. Wówczas w parafii przyszło na świat odpowiednio 22 i 25 dzieci. Rezultat ten nawiązuje tylko do pierwszego roku zapisów z początków XVIII wieku, roku 1707, kiedy urodziło się 21 niemowląt. Po tej dacie mamy do czynienia z drastycznym spadkiem urodzeń (5-15 rocznie), będącym właśnie następstwem kłęsk powojennych. Obraz wyłaniający się z ksiąg parafialnych uzupełniają inne źródła. Z relacji opata oberskiego Benedykta z Gurowa Gurowskiego wynika, że konflikty trzeciej wojny północnej doprowadziły część parafii do ruiny gospodarczej i wyludnienia. W akcie sprzedaży jednego z gospodarstw z 1722 roku Gurowski napisał: „podczas inkursyi zawieruchow y woyny w Polsce naszey przez długi czas trwający nie tylko wieś Stare Kramsko nazwaną, ale też wielu gospodarzy domostwa swoje w teyże wsi pustkami zostawiło [...]”¹⁹.

¹⁷ J. Burchardt, R.K. Meissner, D. Burchardt, *Oddech śmierci – zaraza dżumy w Wielkopolsce i w Poznaniu w pierwszej połowie XVIII wieku*, „Nowiny Lekarskie” 2009, R. 78, z. 1, s. 78-84; J. Gierowski, *Między saskim absolutyzmem i złotą wolnością. Z dziejów wewnętrznych Rzeczypospolitej w latach 1712-1715*, Wrocław 1953, s. 32-33 (autor wspomina o stacjonowaniu od 1697 r. w Polsce wojsk saskich. O skutkach wojny na pograniczu piszą m.in.: G. Brandt, *Die Pest der Jahre 1707-1713 in der Provinz Posen nebst gelegentlichen Rückblicken auf frühere Pestepidemien in dieser Gegend*, „Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen” 1902, R. 17, s. 301-328 i T. Jaworski, *Wojna, pokój i religia a ruchy ludnościowe na polskim pograniczu zachodnim w XVII i na początku XVIII w.*, Zielona Góra 1998, s. 189-205.

¹⁸ Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze. Liber mortuorum 1796-1816. AP Nowe Kramsko, sygn. 7.

¹⁹ J. Benyskiewicz, T. Kwaśnik, *Uwłaszczenie chłopów w Starym Kramsku (przyczynek do dziejów wsi lubuskiej)*, „Przegląd Lubuski” 1976, z. 3-4, s. 38, p. 7.

Trudno rozstrzygnąć, jaki wpływ na kwestię urodzeń miały działania zbrojne i dyslokacje wojsk w okresie wojen rozgrywających się w Polsce i Europie środkowo-wschodniej w drugiej połowie XVIII wieku. Wydaje się, że walki w okresie konfederacji barskiej nie spowodowały wielkich spustoszeń, zniszczeń i krzywd. W konsekwencji nie były źródłem poważniejszego kryzysu demograficznego. Trzeba przyznać jednak, że na zachodnich rubieżach Wielkopolski nie notujemy intensyfikacji konfrontacji zbrojnych. Poza epizodem związanym ze stacjonowaniem w roku 1769 w Kargowie konfederatów Ignacego Malczewskiego, nie słyszymy o poważniejszych incydentach. Nie wiemy, czy w okolicy wykonano konfederacyjne plany poboru, przewidujące pobór rekruta z dóbr oberskich²⁰. Istotną konstatacją jest fakt, iż w obu Kramskach i Wojnowie nie nastąpił istotny spadek liczby urodzeń. W latach 1768, 1769, 1770 w parafii przyszło na świat odpowiednio 21, 18 i 17 dzieci. Wkroczenie wojsk pruskich do Polski w 1793 roku nie spowodowało poważniejszych perturbacji dla mieszkańców. Ucierpieli tylko żołnierze polskiego garnizonu w Kargowie kpt. Więckowskiego, którzy stawili zbrojny opór najeźdźcom²¹. Według relacji naocznego świadka: „Wszyscy żołnierze polscy, co do jednego bądź wyginęli, lub dostali się do niewoli [...]. Ci którzy jeszcze oddychali, wzywali o pomoc, a żołnierze pruscy, zamiast jej udzielać, gromadnie po ich ciałach maszerowali...²²”. Okrucieństwo pruskich żołnierzy, o ile wiadomo, ograniczyło się tylko do opornych wojskowych. Po spektakularnym, lecz odosobnionym wystąpieniu w Kargowie, skromny odzew między Obrą i Odrą znalazła insurekcja kościuszkowska²³. Skala zaangażowania patriotycznych jednostek i grup nie mogła wywołać w zachodniej części Wielkopolski poważniejszych skutków. Podobnie, przynajmniej w odniesieniu do parafii nowokramskiej, należałoby ocenić następstwa wojen napoleońskich. Możemy stwierdzić, że perturbacje demograficzne nawiedziły parafię w „przeddzień” rozpoczęcia poważniejszych zmagania wojennych. Bitwy wojny francusko-pruskiej pod Auerstedt i Jeną rozegrały się w październiku 1806 roku. Późną jesienią wojska Napoleona

²⁰ W. Szczygielski, *Konfederacja barska w Wielkopolsce 1768-1770*, Warszawa 1970, s. 144, 329-330. Autor wymienia w wykazie zobowiązanych do wystawienia poborowych do piechoty Babimost z dobrami oraz Obrę z opactwem i klasztorem.

²¹ K. Jarochoński, *Opowiadania i studia historyczne*, Poznań 1884, s. 407-413; A. Kraushar, *Katastrofa Kargowska (Epizod z historii drugiego rozbioru Polski) 1793*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 1900, t. 27, z. 1, s. 221-225; J. Benyskiewicz, *Udział ludności Babimojszczyzny w polskich powstaniach zbrojnych 1655-1919*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe Środkowego Nadodrza*, red. A. Toczewski, Zielona Góra 1986, s. 36-37.

²² A. Kraushar, *op. cit.*, s. 224.

²³ J. Muszyńska, *Uczestnicy insurekcji 1794 r. w zaborze pruskim*, „Roczniki Historyczne” 1937, R. 13, z. 2, s. 317-351; J. Benyskiewicz, *Udział ludności Babimojszczyzny w polskich powstaniach zbrojnych 1655-1919*, [w:] *Polskie tradycje wojskowe...*, s. 36-37; J. Benyskiewicz, *Zachodnio-wielkopolskie echa kościuszkowskiego zrywu*, „Rocznik Lubuski” 1994, nr 19, s. 55-60.

wyruszyły na Śląsk²⁴. Z zapisów nowokramskiej księgi zmarłych wynika, że wzrost śmiertelności mieszkańców parafii nastąpił w latach: 1796, 1801 oraz 1805 i 1806 roku. W efekcie, w roku 1801 (urodzenia żywe – 23, zgony – 24) i 1806 (urodzenia żywe – 21, zgony – 23) mamy do czynienia z ubytkiem naturalnym. Symptomy chorobowe skutkujące zwiększeniem śmiertelności nie były zatem spowodowane długotrwałą wojną i przemarszami wojsk.

Poczęcia w parafii Nowe Kramsko

Mieszkańcy Nowego, Starego Kramska i Wojnowa w XVIII-XIX wieku tworzyli społeczność o charakterze rolniczym. Zdaniem Cezarego Kuklo w tego rodzaju skupiskach aktywność seksualną, w istotnej mierze, determinowały czynniki związane z uprawą roli. Jej ożywienie następowało wiosną, gdy świat przyrody budził się do życia, czyli w miesiącach marzec-czerwiec. Według danych przedstawionych przez Cezarego Kuklo w XVII-XVIII wieku w Polsce i w Europie maj lub czerwiec był miesiącami szczególnej intensywności współżycia. Jego spadek wiązał się z rozpoczęciem prac polowych między lipcem a październikiem. Listopad, grudzień i, ewentualnie, pierwsze miesiące kolejnego roku sprzyjały częstotliwości spółkowania²⁵. Ciekawym wnioskiem, wynikającym z cytowanej statystyki, okazał się brak większego związku między intensywnością kontaktów seksualnych a postem (marzec, grudzień)²⁶. Zagadnienie poczęć w przypadku parafii nowokramskiej ilustruje załączona tabela (tab. 1). Do zbadania problemu wybrałem trzy dziesięciolecia: 1718-1727, 1765-1774 i 1795-1804. Porównanie z wnioskami Cezarego Kuklo wskazuje istnienie podobnych trendów na interesującym nas obszarze. W maju, czerwcu i zimą obserwujemy tendencje do wzrostu liczby poczęć. W miesiącach największej wstrzemięźliwości, w lutym i marcu w latach 1718-1727, w lutym i lipcu w latach 1765-1774 oraz w lipcu w latach 1795-1804, spłodzono odpowiednio 5,69%, 5,80% i 5,79% dzieci z populacji potomstwa urodzonego w tych latach. W okresie największej liczby poczęć procentowy udział przedstawia się następująco: w latach 1718-1727 – maj (17 poczęć) – 13,82%, w latach 1765-1774 – grudzień (21 poczęć) – 13,5%, a w latach 1795-1804 – październik (24 poczęcia) – 11,59%. Od schematu pierwszych dziesięcioleci odbiega nieco okres 1795-1804. Z nieznanych bliżej powodów największa liczba poczęć przypadła wówczas na październik. W tym miesiącu spłodzono ówczesnie, jak wspomniałem, 11,59% populacji. O takim rezultacie zdecydowały październiki z roku 1795 i 1797, w których poczęto odpowiednio 5 i 6 dzieci. Październikowe poczęcia w poprzednich

²⁴ T. Dzwonkowski, *Straty materialne Środkowego Nadodrza w latach 1806-1815*, „Rocznik Lubuski” 1996, nr 22, s. 72.

²⁵ C. Kuklo, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 351-353.

²⁶ *Ibidem*, s. 352-353.

Tabela 1. Poczęcia w parafii Nowe Kramsko w wybranych dziesięcioleciach

| Lata | Miesiąc poczęcia | | | | | | | | | | | | Razem urodzenia | | | |
|-----------|----------------------------|----|-----|----|----|-----|-----|------|----|-----|------|-----|-----------------|----|-----|-----|
| | I | II | III | IV | V | VI | VII | VIII | IX | X | XI | XII | | | | |
| | Miesiąc chrztu (urodzenia) | | | | | | | | | | | | | | | |
| 1718-1727 | X | XI | XII | I | II | III | IV | V | VI | VII | VIII | IX | X | XI | XII | 123 |
| 1765-1774 | 12 | 7 | 7 | 8 | 17 | 9 | 9 | 9 | 9 | 10 | 10 | 14 | 13 | 8 | 10 | 9 |
| 1795-1804 | 11 | 9 | 13 | 14 | 14 | 14 | 10 | 15 | 15 | 9 | 15 | 15 | 9 | 10 | 21 | 155 |
| | 17 | 20 | 15 | 14 | 20 | 15 | 12 | 17 | 15 | 24 | 17 | 15 | 24 | 20 | 18 | 207 |

Źródło: opracowanie własne.

dziesięcioleciach nie należały do szczególnie licznych – wówczas to poczęto odpowiednio – 6,50% i 5,80% ogólnej liczby urodzonych.

Kramska społeczność stosowała się do zasad preferowanej przez Kościół wstrzeмиężliwości płciowej w okresie postów. Konstatacja ta dotyczy jednak przede wszystkim okresu Wielkiego Postu; nie dostrzeżemy tej powściągliwości w grudniach z lat 1765-1774 i 1795-1804. Z problemem płciowej abstynencji wiąże się kwestia wielodzietności rodzin. W wiejskich społecznościach XVIII i początkach XIX wieku rzadkością było stosowanie praktyk zmierzających do ograniczania liczby potomstwa. Z tego względu często spotykanym zjawiskiem były rodziny wielodzietne. W parafii kramskiej w tym przedziale czasowym odnotowujemy stadła liczące czworo, sześcioro, a nawet dziewięcioro dzieci. Przykładowo Michał Kędzierzyński alias Heyduk z żoną Magdaleną spółdzili w latach 1779-1799 siedmioro dzieci, Michał i Jadwiga Muńkowie w latach 1790-1811 także siedmioro, ich krewni, Walenty Muńko z Agnieszką, między 1793 a 1810 – ośmioro. Największą liczbą potomstwa cieszyła się rodzina Kośmidrów. Salomea, żona Kazimierza Kośmidra, w ciągu 21 lat powiła dziewięcioro dzieci, a Anna, małżonka Stefana Kośmidra podobną gromadkę w ciągu lat 12. W tym ostatnim wypadku dzieci rodziły się w latach: 1787, 1789, 1792, 1794, 1795, 1796, 1798, 1800, 1802. Z niezwykłą regularnością rodziła dzieci Rozalia, żona Adalberta Abramka alias Tratfoła. Kolejno powiła ona: Laurentego (1793), Zofię (1796), Mariannę (1799), Walentego (1802), Katarzynę (1805) i Błażeja (1808). Nie dostrzeżemy podobnej rytmiczności u wspomnianych wyżej Michała i Urszuli Muńków. Narodziny pierwszego i drugiego dziecka dzieliło pięć lat, drugiego i trzeciego – sześć, ale następne przychodziły na świat w 1805, 1806, 1809 i 1811. W kilku przywołanych wyżej przykładach nie dostrzegamy zjawiska wydłużania się odstępów intergenetycznych wraz z narodzinami kolejnych potomków i upływem czasu. Szerszy przegląd problemu w rodzinach wielodzietnych nie ujawnia w tej kwestii prawidłowości polegającej na stopniowym wydłużaniu przestrzeni czasowej między kolejnymi urodzeniami. Oczywiście, zjawisko takie występowało. Znakomity przykład stanowi małżeństwo Macieja i Reginy z Nowego Kramska, które doczekało się dziewięciorga dzieci. Sześcioro z nich rodziło się w regularnych, dwuletnich odstępach czasu. Dopiero dwa ostatnie przysły na świat po trzech i sześciu latach²⁷. Ogólnie rzecz ujmując, w przypadku nowokramskiej parafii przerwy międzyporodowe wynosiły około 2-3 lat. Przyczyny takiego stanu rzeczy są trudne do określenia²⁸. Zbyt mało dziś wiemy na temat badanej społeczności, by pokusić się o wyodrębnienie czynników determinujących czas trwania odstępów intergenetycznych²⁹.

²⁷ Ochrzczoną w sierpniu 1808 r. dziewczynkę komendarz Dionizy Mroczkiewicz określił jako dziecko chorowite; Liber 2, 1808 r.

²⁸ Na temat przyczyn wpływających na długość okresu: C. Kukło, *op. cit.*, s. 339-340.

²⁹ Mam na uwadze m.in. wiadomości na temat śmiertelności niemowląt.

Nieczęstym zjawiskiem w parafii Nowe Kramsko były urodzenia mnogie. W takich wypadkach zapisy w księgach przedstawiały się następująco: „4 8bris Baptizavi Adamum et Evam Parens Woycech Durka Mater Marianna...” lub „6 february baptizavi Infante bino nomine scilicet Joanne Christianum et Marianna Elizabetha [...] illegimo thoro...” lub „Die 25 Marty Baptizavi Gemellos Pueri Nomen Gabriel Puella vero Marianna Parentes horu Simon Kubik et Magdalena...”³⁰. Na ogólną liczbę 1274 dzieci urodzonych w latach 1707-1806, 39 przyszło na świat z ciąż mnogich, co stanowi 3% całości urodzeń. W tej liczbie odnotowujemy 18 porodów dwojaczków i 1 trojaczków. Trudno rozstrzygnąć, czy statystyka ta jest pełnym odzwierciedleniem zjawiska mnogich narodzin. Czy dokonujący chrztów duchowni zapisywali skrupulatnie zgony w przypadku porodów bliźniaczych? W przypadku ksiąg kramskich nie ma podstaw do wątpliwości. Świadectwem tego może być zapis z 1784 roku: „September. Die 19 Baptizavi Gemellos Pueri Nomen Mathaus et Obiit alteri Andreas Parentes eorum Adalbertus [...] et Elizabeth...”³¹.

Niestety, nowokramskie księgi z reguły nie tworzą rudymentu do ustalenia rzeczywistego czasu narodzin dzieci³². Zdecydowana większość dokonujących obrzędów plebanów (komendarzy) zadowalała się podaniem dnia chrztu dziecka, pomijając datę urodzenia. Jeśli już któryś z mnichów rozpoczynał zapisy uwzględniające obie daty, niebawem porzucał ten obyczaj³³. Komendarz kramski Malachiasz postanowił podawać dzień urodzenia i chrztu w 1719 roku. Wtedy spisał kilka not według podobnego wzoru: „May. 22, Fr. Malachias Baptizavi, infantem, die 18 natum ex Joanne Strozyk, et Lucia conjugibus huius Parochie cui impositum est nomen Marianna [...]”³⁴. Niestety, w następnym roku zaniechał podwójnych zapisów. Dopiero w drugiej księdze ochrzczonych z lat 1795-1815, założonej przez Michała Smoczyńskiego, znajdujemy noty dokumentujące jednocześnie urodziny i chrzest niemowlęcia. Wynika z nich, że chrzest odbywał się zazwyczaj w ciągu czterech dni od momentu porodu³⁵. Trudno rozstrzygnąć, czy podobna tendencja obowiązywała w latach wcześniejszych. Z krótkotrwałych zapisów brata Malachiasza z 1719 roku wynika, że okres ten nie przekraczał pięciu dni³⁶.

Kobiety brzemiennie w kramskiej parafii mogły liczyć na pomoc i opiekę medyczną. W ramach funkcjonującego w XVIII wieku w Nowym Kramsku przykościelnego szpitala działały akuszerki. Informację na ten temat zawdzięczamy księdzu kanonikowi

³⁰ Liber 1, s. 102, 107, 166 (zachowano oryginalną pisownię).

³¹ Liber 1, s. 193. Na temat ewentualności pominięcia w zapisach ksiąg ochrzczonych zmarłych bliźniaków zob. C. Kukło, *op. cit.*, s. 313.

³² Na temat terminów chrztów zob. C. Kukło, *op. cit.*, s. 317 i n.

³³ Liber 1, s. 45.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ Według zapisów brata Malachiasza różnica dochodziła nawet do 5 dni. Liber 1, s. 45.

³⁶ *Ibidem*.

Kajetanowi Gliszczyńskiemu. W sprawozdaniu z wizytacji z 1779 roku poinformował on o dwóch położnych służących swym doświadczeniem rodzącem³⁷.

Dzieci nieślubne i nieznanych rodziców

Rzadkim na przestrzeni 100 lat zjawiskiem w parafii Nowe Kramsko były narodziny dzieci nieślubnych. Z zapisów ksiąg ochrzczonych wynika, że wówczas w takich okolicznościach przyszło na świat 48 dzieci. Zazwyczaj urodzenia nieślubnych dzieci następowały raz na kilka, kilkanaście lat. Wyjątek stanowiły lata: 1715 (3 dzieci), 1782 (2 dzieci), 1786 (3 dzieci) i 1793 (2 dzieci). Niepokojąca tendencja ujawniła się w latach 1802-1805, kiedy w związkach pozamałżeńskich urodziło się 7 dzieci. Prowadzący księgi chrztów komendarze w takich sytuacjach najczęściej zapisywali imię nadane dziecku oraz imię i nazwisko matki. Podawania nazwisk matek unikał, z reguły, komendant Aleksander Szatkowski i pleban Stanisław³⁸. Warto zauważyć, że zdarzały się wypadki, kiedy do chrztu podawano dzieci kobiet niezwiązanych rodzinnie z parafią. Tu rodziły bliżej nieznanne panny: Maria ze Śląska, Anna i Elżbieta z Marchii czy Anna ze Smolna. Oczywiście nieznanymi ojcowie dzieci pochodzących z nieformalnych związków. Nie wiadomo tylko, czy matki unikały z jakichś względów podawania nazwisk swych partnerów, czy też ich nie znały³⁹. Niekiedy kobiety potrafiły, choć niezbyt precyzyjnie, zidentyfikować swych „oblubieńców”. W 1718 roku Marianna, urodziwszy Agnieszkę, twierdziła, że jest ona córką ojca pochodzącego ze Śląska, a w roku następnym, Barbara powiła Mariannę, córkę mężczyzny z „Wociechowa”. Obserwując zjawisko przedmałżeńskich kontaktów seksualnych, możemy stwierdzić, że kilka dziewcząt, mimo „brzemiennych” doświadczeń, nadal poufale przestawało z mężczyznami. W tym gronie spotkamy powtarzające się imiona i nazwiska kobiet.

Urodzenie nieślubnego dziecka nie przekreślało przyszłości kobiety jako przyszłej małżonki. Przykładem tego rodzaju sytuacji są biografie dwóch pań: Marianny i Reginy. Pierwsza, która w 1803 roku urodziła Wojciecha, dziecko nieznanego ojca, wyszła za mąż za parobka Macieja. Państwo młodzi zamieszkali w gospodarstwie teścia. Małżeństwo okazało się o tyle szczęśliwe, że Marianna urodziła jeszcze kilkoro

³⁷ K. Benyskiewicz, *Testament Macieja Byldy z Nowego Kramska. Uzupełnienie do „Księgi ławniczej Nowego Kramska”*, „Studia Zachodnie” 2014, t. 16, s. 119.

³⁸ W czasie sprawowania godności komendara przez brata Aleksandra na świat przyszło pięćdziesiąt dzieci nieślubnych. Komendant wymieniał tylko jedną matkę z nazwiska. Pleban Stanisław w czasie drugiej misji w Kramsku w trzech przypadkach z sześciu podał nazwisko matki.

³⁹ Ciekawym przypadkiem jest w tym względzie związek Marianny i Macieja. Pierwszy syn z ich związku (?) figurował w zapisach księgi jako dziecko nieznanego ojca. Oficjalnym partnerem Marianny Maciej został jako ojciec kolejnych potomków. Zob. przyp. 40.

dzieci⁴⁰. Z kolei Regina, matka Klary, jak wynika z zapisu plebana Stanisława z 1780 roku, w przyszłości została żoną Wojciecha Ciejka⁴¹.

W niewielkim środowisku wiejskim stosunkowo niełatwo było ukryć zajście w ciążę. Mimo to spotykamy przypadki chrztu potomstwa nieznanymi rodziców. Maciej (ur. w 1707 r.), Jan Chrystian, Marianna Elżbieta (ur. 1746 r.), Franciszek (ur. 1786 r.) i Katarzyna (ur. 1798 r.) to dzieci porzucone. Jaki był los dzieci nieślubnych, trudno jednoznacznie stwierdzić. Niewielki procent z nich umierał wkrótce po narodzinach. Z kramskich 50 nieślubnych noworodków, jeśli wierzyć zapisom ksiąg, zmarło dwoje⁴². Niestety, nie dysponujemy źródłami pozwalającymi obserwować życie pozostałych. Metoda sporządzania zapisów w kramskich księgach parafialnych takich możliwości nie stwarza. Możemy domyślać się, że dziećmi opiekowały się samotne matki i ich rodziny. Co działo się z potomstwem odrzuconym? Czy podlegało ono jakimś formom adopcji lub przechodziło pod opiekę kościoła, nie wiadomo. Nie wydaje się, by jakieś poważniejsze zobowiązania wobec nich podejmowali rodzice chrzestni. Przeglądając listę rodziców chrzestnych dzieci nieślubnych, możemy stwierdzić, że występują tam osoby o podobnym statusie, jak w przypadku dzieci mających obojga rodziców. Rodzice chrzestni najczęściej wywodzili się z tej samej grupy społecznej, co nowo narodzone niemowlę. Podobne, nie oznacza identyczne. W przypadku chrztów dzieci niemających pełnej rodziny częściej spotkamy osoby spoza warstwy chłopskiej, lepiej uposażone materialnie lub należące do wiejskiej inteligencji⁴³. Przykładowo wymienić możemy szlachetnego chorążego Grzegorza Borowskiego, rycerza Alberta Zarembe, ekonomę Adama Sobieskiego czy organistę Mateusza Durzyńskiego. Świadectwem możliwości „normalnego” funkcjonowania w społeczeństwie dzieci porzuconych przez rodziców, jedynym zresztą w przypadku dokumentacji kramskiej parafii, jest wzmianka z 1798 roku. Wówczas ochrzczona została Katarzyna, córka Kazimierza Frida ze Starego Kramska i Agnieszki, córki nieznanymi rodziców⁴⁴. Agnieszka została żoną Kazimierza co najmniej 10 lat wcześniej. W 1788 i 1791 roku przyszło na świat dwoje dzieci z tego związku (Monika i Jan)⁴⁵. Niestety, nie wiadomo gdzie i w jakiej rodzinie wychowywała się Agnieszka. Jak wynika z zapisów pierwszej kramskiej księgi ochrzczonych, w realnym okresie poprzedzającym omawiane małżeństwo nie przyszła na świat żadna Agnieszka nieznanymi rodziców⁴⁶.

⁴⁰ Liber 2, r. 1805, r. 1808, r. 1811.

⁴¹ Liber 1, s. 181. Wojciech prawdopodobnie nie był mieszkańcem najbliższej okolicy.

⁴² Jan Nepomucen, syn nn. rodziców, i Stanisław, syn Jadwigi.

⁴³ Wrażenie to może być złudne, gdyż narodzin dzieci nieślubnych jest znacznie mniej.

⁴⁴ Liber 2, r. 1798. Informację taką przekazał tylko Stefan Staniszewski. Przy okazji zapisów o wcześniejszych chrztach dzieci z tego związku nie ma wzmianki o nieślubnym pochodzeniu Agnieszki.

⁴⁵ Liber 1, s. 206, 220.

⁴⁶ Jedyna Agnieszka, córka Marianny i nieznanego ojca ze Śląska, przyszła na świat w 1718 r. (Liber 1, s. 30). Nie mogła zatem być żoną Kazimierza.

Śmiertelność dzieci i niemowląt

Na podstawie ksiąg ochrzczonych możemy stwierdzić, że na przestrzeni 100 lat w parafii zmarło 39 dzieci. Odnotowane tam zgony dotyczą jednak tylko przypadków narodzin martwych i śmierci okołoporodowej. Statystyka ta nie odzwierciedla zatem skali śmiertelności niemowląt w kramskiej parafii. Niestety, w interesującym nas okresie nie sposób kompleksowo prześledzić zjawiska ze względu na brak podstaw źródłowych. Jak wspomniałem uprzednio, najstarsza księga zmarłych Nowego Kramska pochodzi z lat 1795-1816. Wnioski wynikające z analizy jej zapisów mogą dotyczyć tylko przełomu wieków. Ze statystyki opracowanej na podstawie pierwszej kramskiej księgi zgonów wynika, że w latach 1795-1806 aż 55,62% zejść śmiertelnych w parafii stanowiły zgony dzieci poniżej 16 roku życia⁴⁷. O tak wysokim współczynniku zadecydowały, przede wszystkim, cztery lata:

- 1796 r. – na 18 zgonów, 13 dzieci,
- 1800 r. – na 12 zgonów, 8 dzieci,
- 1803 r. – na 12 zgonów, 8 dzieci,
- 1806 r. – na 23 zgony, 21 dzieci.

Jakie były przyczyny tych niezwyklejch spustoszeń, możemy się domyślać. Najprawdopodobniej za większość zgonów dzieci odpowiadała epidemia ospy nawiedzająca Polskę w pierwszej dekadzie XIX wieku. Za sprawą księgi zmarłych obserwujemy w niewielkiej społeczności przerażającą skalę rozgrywającej się tragedii. Dla wielu kramskich rodzin te kilka lat stanowiło nie tylko pasmo cierpienia, ale zwiastowało widmo biologicznego unicestwienia. W wielu rodzinach wymierały całe młode pokolenie. Między 1803 a 1806 rokiem organista Mateusz Durzyński i jego żona Małgorzata stracili troje dzieci: w 1803 roku, w wieku niespełna 5 lat, zmarła Magdalena, w 1806 10-letnia Marianna i 5-letni Andrzej. Jan i Agnieszka Krawcowie w latach 1796-1806 pochowali pięcioro dzieci: Juliannę (5 l.), Adalberta (8 l.), Laurentego (mies.) w 1796 roku oraz Józefa (8 l. i 9 mies.) i Antoniego (12 l.) w 1806 roku. Podobna tragedia dotknęła Augustyna i Jadwigę Durów. W latach 1801-1806 systematycznie umierały ich dzieci: Walenty (1801 – 2 mies.), Stanisław (1802 – 3 mies.), Marianna (1803 – 2 mies.), Jakub (1804 – 1 mies. i 23 dni) i Klemens (1806 – miesiąc). Najdotkliwiej w jednym roku nieszczęście dotknęło Walentego i Juliannę Baklorów. 19 sierpnia 1806 roku pochowali dwoje dzieci: siedmioletniego Nepomucena i dziewięciomiesięczną Salomeę. Kilka dni później zmarł trzyletni Stanisław, a we wrześniu niespełna czteroletnia córka. Zdaniem autora wpisów obituarnych dziewczynki zmarły na ospę, chłopcę w wyniku biegunki⁴⁸.

⁴⁷ Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze. AP Nowe Kramsko. Liber mortuorum 1796-1816, sygn. 7.

⁴⁸ *Ibidem*. Dionizy Mrocziwiecz nie wymienił imienia córki Baklorów zmarłej we wrześniu.

Tabela 2. Zestawienie chrztów i zgonów dzieci w parafii Nowe Kramsko w latach 1795-1806

| Rok | 1795 | 1796 | 1797 | 1798 | 1799 | 1800 | 1801 | 1802 | 1803 | 1804 | 1805 | 1806 |
|--------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|------|
| Chrzty | 12 | 24 | 21 | 18 | 26 | 16 | 23 | 20 | 23 | 23 | 22 | 16 |
| Zgony | 3 | 13 | 5 | 5 | 0 | 8 | 12 | 3 | 8 | 4 | 8 | 21 |

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. Poczęcia i chrzty w latach 1806 i 1807

| Poczęcia 1806-1807 | | | | | | | | | | | | |
|--------------------|----|----|-----|-----|------|----|-----|------|-----|---|----|-----|
| Miesiąc | IV | V | VI | VII | VIII | IX | X | XI | XII | I | II | III |
| Urodzenia w 1807 | | | | | | | | | | | | |
| Miesiąc | I | II | III | IV | V | VI | VII | VIII | IX | X | XI | XII |
| Urodzenia | 3 | 1 | 1 | 2 | 0 | 3 | 1 | 3 | 3 | 0 | 1 | 3 |

Źródło: opracowanie własne.

Co ciekawe, zwiększona śmiertelność dzieci nie wpłynęła szczególnie na obniżenie aktywności seksualnej mieszkańców⁴⁹. Wniosek ten wypływa z liczby chrztów odnotowanych w 1807 roku. Wówczas przyszło na świat 21 dzieci. „Mapa” współżycia, poza niewielkimi wahaniami, była typowa dla tendencji widocznych w latach ubiegłych. Od września 1806 roku obserwujemy zwiększenie liczby poczęć, utrzymujące się do końca tego roku (zob. tab. 3).

Statystyka zgonów dzieci z lat 1795-1806 w parafii Nowe Kramsko nie jest, jak się wydaje, reprezentatywna dla całego stulecia. W kontekście braku danych z pozostałego okresu nie ma możliwości oceny zjawiska śmiertelności dzieci z lat 1707-1806.

Imiona w parafii Nowe Kramsko w świetle ksiąg ochrzczonych

Księgi chrztów są nieocenionym źródłem do badania obyczajów dotyczących nadawania imion w określonych środowiskach na przestrzeni lat i śledzenia ich przemian. Z ksiąg nowokramskich wynika, że w okresie 1707-1806 do imion najczęściej nadawanych dziewczętom należały: Marianna, Magdalena, Agnieszka, Anna, Elżbieta, Regina,

⁴⁹ Na temat zjawiska: C. Kuklo, *op. cit.*, s. 259.

Katarzyna i Urszula, a wśród chłopców: Jan, Maciej, Józef, Wojciech, Stanisław, Andrzej, Michał i Franciszek. Zdaniem Jana Stanisława Bystronia w Wielkopolsce do najpopularniejszych imion męskich należały: Wojciech, Józef, Jan, Stanisław⁵⁰. W cytowanych przez tego autora wykazach imion nadawanych w XVII-XIX wieku na ziemiach polskich w różnych środowiskach wśród imion żeńskich najczęściej występowały: Marianna, Anna, Józefa, Rozalia, Katarzyna, Magdalena, Barbara, Tekla, Klara, Teresa, Elżbieta, a męskich: Józef, Jan, Antoni, Stanisław, Ignacy, Michał, Franciszek, Wojciech, Andrzej⁵¹. Jak widać w zakresie imiennictwa w kramskiej parafii utrzymywały się tendencje zauważalne również na innych terenach dawnej Polski. Wynikało to zapewne z niezmiennej aktualności czynników wpływających na wybór imienia dla dziecka. Należały do nich między innymi: tradycje rodzinne, oddziaływanie duchowieństwa i kult świętych⁵². W środowisku zdominowanym przez katolików szczególną rolę odgrywali księża⁵³. Od czasu soboru trydenckiego, wprowadzającego w kościele rzymskokatolickim obowiązek prowadzenia ksiąg metrykalnych, sugerowano duchownym preferowanie w ramach obrzędu chrztu imion chrześcijańskich⁵⁴. Oddziaływanie księży było zatem główną przyczyną unifikacji w kwestii nadawania imion potomstwu. Przypuszczam, że kramscy plebani (komendarze) mieli w tej sprawie głos decydujący. Ich rolę ujawnia szczególnie okres, w którym funkcję plebana pełnił mnich oberski brat Aleksander Szatkowski. Za jego sprawą doszło w parafii do istotnych przemian w dziedzinie imiennictwa. W ciągu piętnastu lat przełamane zostały obowiązujące dotąd tendencje. Nadal, co prawda, do najpopularniejszych imion należała Marianna, ale oprócz niej pojawiły się Brygidy, Zuzanny i Genowefy. Od biblijnych Jana, Józefa i Macieja bardziej popularny stał się Grzegorz, Franciszek i Zenon. W zasobie imion parafian znalazły się nowe, dotąd niespotykane nazwy osobowe. Brat Aleksander nadawał niemowlętom tak egzotyczne imiona jak: Abundancja, Aldegunda, Bona, Eufrazja, Dympna, Koleta, Mufa, Rozamunda, Wenefrida, Adolf, Bonawentura, Egidiusz, Gall, Hermes, Kilian, Modest, Otto, Placyd, Porfiriusz, Tyburcy. Dzięki niemu, nieco jednostajną pod względem imion kramską społeczność, ubarwiły postacie: Abundancji Lisówny, Galla Wieczorka, Bony córki Bartłomieja Cieśli czy Hermesa Piweckiego⁵⁵. Niestety, następcy Aleksandra nie kontynuowali jego nowatorskiej inicjatywy na niwie imiennictwa. Wkrótce nastąpił powrót do dawnych obyczajów.

⁵⁰ J.S. Bystron, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, s. 66.

⁵¹ *Ibidem*, s. 82-83.

⁵² *Ibidem*, s. 26; J. Bubak, *Księga naszych imion*, Wrocław 1993, s. 17.

⁵³ D. Głównka, *O roli plebana w wiejskiej społeczności min: przewodnik, inicjator, adwersarz? Uwagi o miejscu plebana w społeczności wiejskiej w XVII-XVIII wieku na przykładzie diecezji płockiej*, [w:] *Dwór, plebania, rodzina chłopska. Szkice z dziejów wsi polskiej XVII i XVIII wieku*, red. M. Ślusarska, Warszawa 1998, s. 55-67.

⁵⁴ J. Bubak, *op. cit.*, s. 10.

⁵⁵ Liber 1, s. 80, 93, 97.

Obserwując tradycje imionowe parafii nowokramskiej, skonstatujemy występowanie imion wywodzących się z zasobów chrześcijańskich, hebrajskich (biblijnych), germańskich i greckich. Anna, Elżbieta, Jan, Józef, Maciej, Magdalena i Michał to imiona biblijne pochodzenia hebrajskiego, Laurenty, Marianna, Regina, Urszula, Walenty – łacińskiego, Agnieszka, Andrzej, Grzegorz, Katarzyna, Małgorzata – greckiego, Franciszek – germańskiego⁵⁶. Co nie dziwi, w tym gronie prawdziwą rzadkość stanowią nazwy pochodzenia słowiańskiego. Jedyne ocalałe resztki słowiańskiej tradycji nadawania imion to Stanisław, Wojciech i Kazimierz⁵⁷. Dwa pierwsze zawdzięczały przetrwanie i popularność kanonizacji świętych Wojciecha, Stanisława i Stanisława Kostki. Jeśli chodzi o Kazimierza, wdzięczność mieszkańców obu Kramsk i Wojnowa zawdzięczał zapewne świętemu Kazimierzowi, czyli Jagiellończykowi, synowi monarchy polskiego Kazimierza, kanonizowanemu w 1602 roku przez Klemensa VIII. W ocalałych księgach ochrzczonych imię Kazimierza pojawiło się 19 razy, po raz pierwszy w roku 1707 za sprawą Kazimierza Nity, ojca Jadwigi⁵⁸. Później imię to spotykamy w rodzinach Gospodarzyków, Heyduków, Bayków, Kośmidrów, Waśków, Sulków, Piweckich, Czarnysików, Durów, Plunderów, Jągowskich, Karchów, Muńków, Fridy i Benyskiewiczów. Popularność imienia utrzymała się do schyłku XVIII i początków XIX wieku. W 1778 roku, za sprawą chrzestnego, Kazimierza Kośmidra, Jan i Urszula Durowie nazwali swego potomka Kazimierzem⁵⁹.

Podsumowując rozważania wokół doboru imion w kramskiej parafii, możemy mówić zdecydowanie o uleganiu rodziców wpływom zakonników oberskich pełniących tam zwyczajowo obowiązki plebanów lub komendarzy. Wśród motywów przyświecających wyborowi należałoby wskazać przede wszystkim na korzystanie z zasobu imion szczególnie popularnych w środowisku wiejskim oraz tak zwanych przyniesionych. W ten sposób dokonywano wyboru około 90% wszystkich imion. W mniejszym zakresie kultywowano zwyczaj nadawania imion przodków, krewnych lub chrzestnych⁶⁰. Szacunkowo możemy stwierdzić, iż blisko 7% imion zostało nadanych dzieciom w wyniku inicjatywy chrzestnych, a około 3,3% stanowi powielenie imion matki, ojca lub dziadków.

⁵⁶ J.S. Bystroń, *op. cit.*, s. 102, 164-165, 184-185, 213-115, 221-223, 233, 258-259, 274-275, 269, 304, 340-341; J. Bubak, *op. cit.*, s. 30, 39, 41-42, 93, 113-114, 151-153, 160-161, 208-209, 218-219, 227, 265, 305-306, 308.

⁵⁷ J.S. Bystroń, *op. cit.*, s. 102-103, 319-320, 365-357; J. Bubak, *op. cit.*, s. 31-32, 173-174, 283-284, 322-323.

⁵⁸ Liber 1, s. 11.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 173. W rodzinie Durów imię to cieszyło się popularnością. W 1779 r. Marcin Dura nadał to imię synowi. W tym samym roku podobnie uczynili Teofil Plunder i Maciej Jągowski. *Ibidem*, s. 175.

⁶⁰ W tym wypadku źródła w postaci ksiąg ochrzczonych nie dają podstaw do jednoznacznych wniosków. Wymagane byłyby pogłębione studia nad pokrewieństwem, które nie zawsze są możliwe w świetle stanu źródeł.

Jeśli chodzi o nadawanie imion dzieciom z nieformalnych związków w kramskiej społeczności, nie spotykamy tu tendencji do piętnowania swobody seksualnej imionami. Matki, lub osoby zainteresowane, najczęściej nadawały niemowlętom płci żeńskiej imię Marianna (7) i Magdalena (4). Wśród chłopców proporcje rozkładały się równomiernie: trzykrotnie nadawano imię Jan (w tym dwukrotnie w połączeniu z drugim imieniem) oraz dwukrotnie Andrzej, Józef, Stanisław i Wojciech.

Rzadko występującym zjawiskiem w obu Kramskach i Wojnowie było nadawanie potomstwu dwóch, trzech, czterech lub nawet pięciu imion. Zwyczaj ten przyszedł do Polski z Niemiec, lecz – jak wynika ze statystyk – nie przyjął się w środowisku wiejskim⁶¹. Odnotowane przypadki nadawania kilku imion dotyczą z reguły osób związanych z wojnowskim dworem lub przybyszów z Niemiec. Przykładowo urodzona w 1728 roku córka tenentariusza wojnowskiego Władysława Bystrama i Marianny Mielaczewskiej otrzymała imię Helena Zofia Barbara Joanna, w 1803 roku córka Pawła Niewiarowskiego i Julianny Karasińskiej – Julianna Ernestyna Albertyna, córka ekonoma wojnowskiego Leopolda Szuberta i Anny Amalii – Matylda Krystyna Joanna, córka woźnicy pana Unruga, Antoniego Adolfa i Agnieszki – Joanna Gertruda Karolina, a syn dekarza wojnowskiego Antoniego Zaybelta i Anny (1805 r.) – Józef Franciszek⁶². Najlepiej w tym kontekście wyposażyli potomka państwo Franciszek Sokolnicki i Urszula Poklatecka, nadając mu pięcioro imion: Konstanty Maciej Ignacy Walenty Bonawentura⁶³.

Tabela 4. Najpopularniejsze imiona żeńskie w parafii Nowe Kramsko w latach 1707-1806

| Imię | Liczba w latach 1707-1806 |
|------------|------------------------------|
| Marianna | 135 |
| Magdalena | 48 |
| Agnieszka | 34 |
| Elżbieta | 33 |
| Anna | 34 |
| Katarzyna | 29 |
| Regina | 28 |
| Małgorzata | 25 |
| Urszula | 15 |

Źródło: opracowanie własne.

⁶¹ J.S. Bystroń, *op. cit.*, s. 47-51.

⁶² Liber 1, s. 65; Liber 2, r. 1803, 1805.

⁶³ Liber 1, s. 140.

Tabela 5. Najpopularniejsze imiona męskie w parafii Nowe Kramsko w latach 1707-1806

| Imię | Liczba w latach 1707-1806 |
|------------|------------------------------|
| Jan | 70 |
| Maciej | 57 |
| Józef | 51 |
| Adalbert | 42 |
| Stanisław | 30 |
| Franciszek | 27 |
| Walenty | 26 |
| Andrzej | 25 |
| Michał | 21 |
| Laurenty | 20 |

Źródło: opracowanie własne.

Zakończenie

Księgi metrykalne parafii Nowe Kramsko to źródło wszechstronne i bogate jeśli chodzi o przeobrażenia demograficzne i strukturalne. Dzięki księgom obserwujemy kolejne odsłony długotrwałego procesu odbudowy populacji po kryzysie demograficznym związanym z działaniami wojny północnej. Pozwalają one na śledzenie trendów prokreacyjnych, ustalenie liczby i płci dzieci narodzonych oraz tendencji wzrostowych i spadkowych w tym zakresie. Umożliwiają również określenie skali zjawiska urodzeń dzieci nieślubnych, a także (w niepełnym wymiarze) śmiertelności niemowląt. Na przestrzeni 100 lat w parafii kramskiej przyszło na świat 1274 dzieci, co daje nam średnio niespełna 13 urodzeń rocznie. Statystyki nie odzwierciedlają oczywiście wahań w tym względzie. W dziejach Nowego, Starego Kramska i Wojnowa obserwujemy znaczną rozpiętość liczby urodzeń od 4 do 29 dzieci rocznie. Księgi nie zawsze wyjaśniają przyczyny różnic w liczbie narodzonych dzieci. Wówczas niezbędna jest konfrontacja źródeł parafialnych z innymi przekazami. W tym kontekście warto zestawiać zapisy metrykalne z dokumentami, wspomnieniami i innymi danymi statystycznymi pochodzącymi z badanego regionu. Niekiedy niezbędne jest również wykorzystanie źródeł obejmujących szersze spektrum zjawisk lub opisujące obszary sąsiadujące z badaną parafią. Niestety, dostępny materiał nie pozwolił na jednoznaczne ustalenia przemian stopy przyrostu naturalnego. Decyduje o tym brak ksiąg zmarłych. Jedyne ocalały zeszyt obejmuje lata 1796-1816, a więc tylko wycinek badanej rzeczywistości.

Księgi metrykalne stanowią skarbnicę informacji do badań onomastycznych. Dzięki nim poznajemy mody i gusty przy doborze imion dla dzieci. W interesującym nas stuleciu w kramskiej parafii najpopularniejsze imiona wśród dziewcząt to Marianna i Magdalena, wśród chłopców Jan, Maciej i Józef, czyli imiona należące do najczęściej nadawanych w ówczesnej Polsce.

Załącznik

Wykaz duchownych redagujących księgę ochrzczonych lub dokonujących chrztów w Nowym Kramsku w latach 1707-1806

- 1697-1714 – Malachiasz, komendarz kramski
- 1709-1710 – Placyd z Obry
- 1710 – Albert Skręcki z Przemętu
- 1714-1715 – Edmund Józef Goździanowski, komendarz kramski
- 1715-1717 – Benedykt Richter, komendarz kramski
- 1718(?) -1721 – Malachiasz, komendarz kramski
- 1721 – Placyd Kuczman z Obry
- 1721-1726 – Edmund Józef Goździanowski, komendarz kramski
- 1725 – Benedykt Richter
- 1725 – Alfred Szatkowski
- 1728 – Benedykt Richter, komendarz kramski
- 1730-1744 – Aleksander Szatkowski
- 1737 – Malachiasz Zbijewski z Obry
- 1743 – Benedykt Richter z Obry
- 1744 – Jan, komendarz kramski
- 1747 – Maurycy Bocheński z Obry
- 1749 -1750 – Władysław Peczyński z Obry
- 1751 – Onufry Moczkowski z Obry
- 1750-1752 – Alberyk Łęgowski z Obry
- 1752-1753 – Zygmunt, komendarz kramski
- 1753-1765 – Stanisław Pretendowski, pleban kramski
- 1761 – Alberyk z Obry
- 1762 – Tomasz z Obry (chrzczył w Babimoście)
- 1763 – Beniamin z zakonu franciszkanów (1 raz)
- 1764-1767 – Jakub Przybylski, wikary, komendarz kramski
- 1765 – Bernard z Obry
- 1768-1785 – Stanisław Pretendowski pleban kramski
- 1770 – Malachiasz z Obry
- 1771 – Edmund Bernard Goździanowski z Obry
- 1779 – Bernard z Obry
- 1784 – Szymon Rychliński komendarz z Babimostu
- 1785 – Aleksander z Obry
- 1786 – Stefan z Obry
- 1786-1793 – Dionizy Mroczkiewicz komendarz kramski
- 1793-1796 – Michał Smoczyński komendarz kramski

1796-1801 – Stefan Staniszewski komendantz kramski
1801-1806 – Dionizy Mroczkiewicz komendantz kramski

Krzysztof Benyskiewicz

PRZEOBRĄŻENIA DEMOGRAFICZNE W PARAFII NOWE KRAMSKO
W LATACH 1707-1806 W ŚWIETLE „KSIĄG OCHRZCZONYCH I ZMARŁYCH”

Streszczenie. Artykuł stanowi analizę przemianami zachodzących w wiejskiej społeczności na przestrzeni stulecia. Podstawą badań są księgi ochrzczone i zmarłych prowadzone w parafii obejmującej trzy wsie: Nowe Kramsko, Stare Kramsko i Wojnowo. Księgi parafialne założono tam na początku XVII wieku. Zapisów dokonywali mnisi pochodzący z klasztoru cysterskiego w Obrze. Dzięki księgom obserwujemy kolejne odsłony długotrwałego procesu odbudowy populacji po kryzysie demograficznym związanym z działaniami wojny północnej. Pozwalają one na śledzenie trendów prokreacyjnych, ustalenie liczby i płci dzieci narodzonych oraz tendencji wzrostowych i spadkowych w tym zakresie. Umożliwiają również określenie skali zjawiska urodzeń dzieci nieślubnych, a także (w niepełnym wymiarze) śmiertelności niemowląt. Na przestrzeni 100 lat w parafii kramskiej przyszło na świat 1274 dzieci, co daje nam średnio niespełna 13 urodzeń rocznie. Statystyki nie odzwierciedlają wahań w liczbie urodzeń. W dziejach Nowego, Starego Kramska i Wojnowa obserwujemy znaczną rozpiętość liczby urodzeń od 4 do 29 dzieci rocznie. Dzięki księgom poznajemy także mody i gusty przy doborze imion dla dzieci. W badanym okresie najpopularniejsze imiona wśród dziewcząt to Marianna i Magdalena, wśród chłopców Jan, Maciej i Józef. Źródłowa interpretacja danych wynikających z ksiąg parafialnych wymaga konfrontacji z innymi przekazami. Tylko wówczas, jak się zdaje, możemy prawidłowo ocenić przyczyny i skutki zachodzących zmian.

Słowa kluczowe: Nowe Kramsko, demografia, Księgi ochrzczone i zmarłych.

DEMOGRAPHIC TRANSFORMATIONS IN THE PARISH
OF NOWE KRAMSKO IN THE YEARS 1707-1806 IN THE LIGHT OF THE
„REGISTER OF THE BAPTIZED AND THE DEAD”

Summary. The article entitled is an analysis of the changes taking place in rural communities over the centuries. The basis of the study are the registers of the baptized and the dead kept in the parish consisting of three villages: Nowe Kramsko, Stare Kramsko i Wojnowo. The parish registers were founded there in the early seventeenth century. The records were made by the monks of the Cistercian monastery in Obrza. Thanks to the registers we see more views of a long process re-population of the demographic crisis associated with the activities of the Great Northern War. They allow for tracking the procreation trends, to determine the number and gender of the children born and upward and the downward trend in this regard. They also allow for determining the scale of the phenomenon of births out of wedlock, and (in part) infant mortality. Over the 100 years 1274 children were born in the parish of Kramsko, which gives us an average less than 13 births a year. Statistics does not reflect fluctuations in this regard. In the history of the Nowe Kramsko, Stare Kramsko and Wojnowo a considerable span of births from 4 to 29 children a year can be observed. Thanks to the registers, we discover the fashion and tastes when selecting the baby names. During the period considered the most popular names for girls are Marianna and Magdalena, among boys Jan, Maciej and Józef. The source interpretation of the data resulting from the parish registers

requires a confrontation with other documents. Only then, it seems, we can properly assess the causes and consequences of the occurring changes.

Keywords: Nowe Kramsko, demography, the books on baptised and dead.